

Głos Leszczyński

Abonament:

zwart. w eksped. 450 mk.
miesięcznie 150. — marek,
w agenturach naszych i na
poczcie mies. 160. — marek,
z odnośzeniem 160 — mk.
kwartalnie 480. — marek.

Ogłoszenia:

wiersz petyt jedno-linowy
25. — mk., dla poszukujących
pracy 15. — mk. Za omyłki
w ogłoszeniach nadawane
telegraficznie Wydawnictwo
nie odpowiada.

Redakcję odpowiedzialną Leon Trzebiński w Lesznie.
Wyd. i druk. „Drukarni Leszczyńskiej”, Sp. z ap. z ograni. odp.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

„Głos Leszczyński” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Redakcja, eksped. i drukarnia przy ul. Wolności 20. Tel. 61.

Po latach niewoli.

W Rybniku został podpisany akt, mocą którego nie niewoli Górnośląska została ukończona, nabrała już do przeszłości, a dla tej męczącej się ziemi zaczyna się nowy okres życia państwowego pod opieką Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Co prawda bardzo dużo jeszcze górnoślązaków znajduje się poza granicami swej prawowitej Macierzy, bardzo dużo będzie podlegało ciągłym przesładowaniom ze strony rozszalałej hakaty niemieckiej, ale w każdym razie będą mieli oni oparcie w kraju. Polska będzie miała możliwość również czuwania nad nimi, będzie mogła wnikać oraz interweniować, kiedy Niemcy zaczną znadto przesładować naszych braci. A Polska nie zapomni nigdy bohaterskiego poświęcenia, prawdziwego samozaparcia się i szczerego oddania ludu górnośląskiego, nie zapomni nigdy tego morza krwi, jakie on wylał dążąc wytrwale do połączenia się z Macierzą, nie zważając na liczne przesładowania, których nie szczędził mu okrutni zaborcy.

Po latach niewoli wraca Śląsk do Macierzy, wobec tego staje przed nami teraz niezmiennie ważne zadanie, aby ta ziemia tak zasobna w skarby przyrody, powita w las kominów, posiadająca niezliczoną ilość ropy, kopalni, zakładów przemysłowych — aby ta ziemia oraz jej pracowity lud znalazł w Polsce prawdziwą opiekunkę pilnie zważającą na wszystkie potrzeby, pilnie baczącą, aby Śląsk rozwijał się, dążąc coraz bardziej ku szczytom doskonałości. Polska ma wykazać na tym przykładzie, że potrafi ocenić i szanować swój skarb, który jej się tak słusznie należał, że potrafi z tego skarbu czerpać umiejętnie, z pożytkiem dla kraju, że wreszcie będzie go pomnażała, starając się, aby rozrastał się wzbogacając temsamem Rzeczpospolitą.

Śląsk wchodzi w nową fazę swego rozwoju. Nadle postanowień Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej ma być powołany do życia specjalny Sejm Śląski, który decydować będzie o zagadnieniach wewnętrznych tej polskiej naszej ziemi. Obecnie wobec normalnych jeszcze warunków, wobec dopiero pierwszych chwil przynależenia Śląska do Polski i niemożliwości powołania do życia odrębnego Sejmu — została stworzona Tymczasowa Rada Wojewódzka z p. wojewodą śląskim na czele, a zadaniem tej Rady jest bacznie nad całokształtem rozwoju przestarzałej piastowskiej dzielnicy. Sejm górnośląski będzie rozstrzygał sprawy stanowiące zagadnienia specjalne a dotyczące tylko samego Śląska, natomiast z natury rzeczy sprawy zasadnicze oraz ogólne, interesujące całe państwo będą podlegały kompetencji odnosnych władz Rzeczypospolitej. Polska spełnia wiernie swe obietnice: nasz Sejm Ustawodawczy uchwalił dla Śląska autonomię i zostanie ona w czyn wprowadzona. Podobnie uchwaliliśmy autonomię dla części G. Śląska, przypadającej Niemcom, ale jakoś nie słychać, aby była ona przeprowadzona, aby wogóle rząd niemiecki posłusiwy był nawet z takimi zamiarami.

Natomiast jesteśmy świadkami ciągłych wprost nieprzykrytych gwałtów, orzeszów, oraz innych organizacji hakatystycznych, które prowokują spokojną ludność polską, napadają na jej siedziby, mordują jak wykl. rabusie. Jest to pospolite, najzwyklejszy bandytyzm i tak musi być przez nasz rząd traktowany. Na orzeszowców oraz innych band, działających za pomocą hakaty niema względów, nie może ich być — bowiem są to zezwierzęceni ludzie, wyzuci z wszelkich uczuć szlachetnych, którzy z całym cynizmem trzymają się do tego, że jedynym ich celem jest mordowanie Polaków. Po długich latach niewoli Śląsk może być pewny, że Rzeczpospolita potrafi ukroczyć i niekłamnie poczynania band niemieckich, że zostawi one uśmierzone wedle zasad prawa i sprawiedliwości.

Z Sejmu.

Marszałek oznajmił o mianowaniu nowych ministrów.

Na wniosek min. spraw zagranicznych i za zgodą przydziału ministrów przystąpiono do ratyfikacji zażyczeń o sądach ustanowionych przez komisję międzynarodową na G. Śląsku. Ustawę przyjęto jednomyślnie we wszystkich 3 czytaniach.

Następnie zabrał głos p. prezydent ministrów Siłkowski, aby wygłosić swój ekspozycyj.

Wysoki Sejmie! Rząd, który ma zaszczyt przedstawić się wysokiemu sejmowi, utworzony wskutek okoliczności nie pozwalających na powołanie gabinetu z grona stronnictw sejmowych, musi liczyć się z warunkami, w których przyszedł do władzy i sytuacją, wywołaną przesileniem.

Nim przejdę do szczegółowego uzasadnienia stanowiska rządu w stosunku do zagadnień państwowych, nie mogę na wstępie mego przemówienia nie wyrazić radości, że Śląsk, ta czarna perła ziem naszych, zespolił się właśnie nierozdzielnie z Macierzą (brawa). Przez przyłączenie do Polski części Górnośląska ustaliły się granice naszego Państwa, co i na stosunki wewnętrzne oddziało dodatnio. Wysoki Sejmie! Polska, jak i świat cały potrzebuje przedewszystkiem pokoju i pracy pokojowej służby nadal będzie. W związku z najbardziej pokojowymi tendencjami rządu zakomunikować mogę, że zwolnienie z szeregów rocznika 1899 odbędzie się jeszcze przed nadchodzącymi zniżkami (brawa). Wyrazem tej polityki pokojowej musi być ścisłe wypełnienie wszystkich zobowiązań przyjętych przez państwo. Przymierzam i traktaty są święte. Polska zawsze była wierną sołusznikiem.

Stale pogłębianą przyjaźń francusko-polską jest zarówno potrzebą żywotnych interesów kraju, jak i wynikiem gorących uczuć narodu. Opierając się na sojuszu z Francją, rząd dążył będzie jednocześnie do wzmocnienia sojuszu z Rumunią, do utrwalenia przyjaźni stosunków z małą ententą i państwami bałtyckimi. Pokojowa polityka zagraniczna będzie zarazem miała na widoku poprawę stosunków gospodarczych w kraju.

Jako dowód coraz to ściślejzego współzależności gospodarczego Polski z innymi państwami, przedłoży rząd w krótkim czasie wysokiemu sejmowi do ratyfikacji już zawarte umowy gospodarcze z Rumunią, Włochami i Szwajcarią. Prowadząc dalej wstępne już układy z Anglią, Austrią, Belgią, Holandją, Jugosławią, Norwegią i Szwecją, jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca przystąpi rząd do rokowań ekonomicznych i likwidacyjnych z Rzeszą niemiecką.

Przechodząc z kolei do przedstawienia sytuacji finansowej państwa, muszę powiedzieć z góry, że sytuacja ta zależna jest od pomyślności, ilustrować to można kilkoma cyframi.

Według budżetu przedłożonego wysokiemu sejmowi w końcu marca r. b. deficyt budżetowy w roku bież. miał wynosić 132 miljarde marek. Tymczasem już ustalony deficyt wynosi 400 miljarde mk. Suma ta jeszcze bardziej się zwiększy i to niezależnie od wahań walutowych.

Na pokrycie tego olbrzymiego niedoboru zastąpiłem przewidzianych 127 miljarde projektowanych przez nadzwyczajne różny poborów. Cała pozostała część niedoboru miała być pokryta według zamierzeń b. ministra skarbu przez pożyczki zagraniczne lub też w razie niemożności ich otrzymania przez dalszą emisję biletów skarbowych i powiększenie zadłużenia w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej. Szczegółowe wyjaśnienia co do obecnego stanu finansów i zaprojektowanego podwyższenia podatków przedłoży niezwłocznie komisji skarbowo-budżetowej p. minister skarbu. Ze swej strony ograniczę się do przedstawienia sprawy pożyczki zagranicznej. Pożyczka ta miała być oparta na projekcie wydzierżawienia monopolu tytoniowego. Siłą rzeczy sprawa pożyczki zagranicznej musi być odrzucona (okrzyki i protesty na prawicy). Wobec tej niesłychanej trudnej sytuacji finansowej nie będzie można uniknąć emisji banknotów. Tutaj muszę zwrócić uwagę, że ostatnia uchwała Sejmu upoważniająca do emisji 118 miljarde zapadała 8. lipca 21 r. Od tej chwili panuje stan nielegalności formalnej, gdyż oddawna przekroczono tę sumę bez zgody wysokiego Sejmu.

Nim budżet doprowadzony zostanie do równowagi, będziemy musieli codziennie walczyć z tendencją dalszej inflacji.

System oszczędnościowy nie może pozbawić naszego przemysłu najkonieczniejszych środków obrotowych, których brak powstrzymałby działalność warsztatów pracy i odebrałby masom pracującym zarobek.

Dalsza odbudowa kraju, rozwijanie palącej sprawy mieszkaniowej, ulepszenie sieci kolejowych — oto zadania, którym rząd najbaczniejszą poświęci uwagę.

Z niemiecką troską zajmie się rząd reformą rolną. Dążąc do przyspieszenia wykonania ustawy z dnia 15 lipca i 17 grudnia 1920 r., rząd uczyni ze swej strony wszystko, aby w jak najkrótszym czasie usunąć zarówno prawne niejasności, jak i konflikty, ha-

mujące urzeczywistnieniu dobrodziejstwa, jakiem w zrozumieniu ustawodawczym miały być rzeczony ustawy (brawa).

Dbałość o podniesienie produkcji rolnej i wydajności warsztatów rolnych, propaganda oświaty i kultury rolniczej, ułatwianie rolnikom w miarę sił i możliwości, zaopatrzenie się w kapitał obrotowy i nawozy sztuczne leży również w najbliższych zamiarach rządu. (P. Rosset: cudownie!)

Do aktualnych zagadnień zaliczyć również należy konieczną poprawkę bytu pracowników państw. i przyjsię z pomocą masom pracującym przez zwalczanie drożyzny. Z niemiecką siłą będzie rząd ścisłał wszelkie nadużycia i swawolę administracji. Urzędnik państwowy winien być przedewszystkiem prawnikiem i obrońcą prawa. Wszelkie skargi wywołane naruszeniem praworządności, będą poddane najściślejszym badaniom, wszelkie nadużycia tępione bezwzględnie. We wszystkich zresztą zamiarach i dążeniach swoich rząd pamiętać będzie, że demokratyzacja życia i urzędów państwowych jest dzisiaj po światowej wojnie i przewrotach wojną wywołanych troską wszystkich rządów Europy zachodniej.

Wysoki sejmie! W deklaracji swojej poprzestalem na zaznaczeniu najogólniejszych linii wytycznych, któremi rząd utworzony przeze mnie zamierza się kierować. Mniemam, że one wystarczą dla określenia jego intencji i charakteru. Z wiara, że pracując dla jasnej przyszłości, rząd pozwala sobie — jeżeli taka będzie wola sejm — trwać na swoim stanowisku i wszystkie swe siły poświęcić dobru Ojczyzny. (Brawa na lewicy!)

P. Woźnicki (Wyzwolenie) postawił wniosek o odroczenie dyskusji nad ekspozycją do następnego posiedzenia, aby kluby mogły się zapoznać z jego treścią.

P. Głabiński (Z. L. N.) w imieniu swego klubu oświadcza, że do rządu p. Artura Śliwińskiego nie ma zaufania.

Wniosek p. Woźnickiego o odroczenie w dyskusji upadł 169 przeciw 195 głosom.

P. Głabiński (Z. L. N.) w imieniu swego klubu oświadcza, że do rządu p. Artura Śliwińskiego nie ma zaufania.

P. Daszyński (PPS.) stwierdza, że w przeciągu 4 lat swego istnienia Sejm nieprzeżywał tak krytycznej chwili i żaden z rządów dotychczasowych nie miał jeszcze zadania tak trudnego, jak obecny rząd, że względu na sytuację zewnętrzną i wewnętrzną i na te specjalne zadania, które musi wykonać. Wystarczy przypomnieć, jaką stanowi groźbę dla Polski traktat w Rapallo. W polityce wewnętrznej mamy wielkie niebezpieczeństwo, zwłaszcza z powodu drożyzny. Kapitalizm wiejski, ziemianie niepomni lekcji dziejowej zachowują się prowokująco, a z drugiej strony kapitalizm przemysłowy, bankowy, handlowy, wyraźnie staje przeciw interesom państwa. Zgromadzenia robotnicze wolają, że nie można nadążyć z drożyzną i że żadne chwilowe podwyżki plac nie opamięta drożyzny nawet na miesiąc. Ludzie, których posiadają o strajkowanie oświadczają temu rządowi, że gotowi są rzec się wszelkiego strajku, jeżeli rząd potrafi zahamować drożyznę.

P. Dubanowicz N. Ch. Z. L. w imieniu swego stronnictwa odmawia rządowi poparcia zwłaszcza ze względu na okoliczności w których był powołany.

P. Stapiński P. S. L. Lewica zaznacza, że rząd ten nie wydaje się zdolny do sprośowania obowiązków, gdyż w skład jego wchodzi ludzie nie należący do stronnictw reprezentowanych w Izbie. Nie jest on dość radykalny, aby uratować państwo przed niebezpieczeństwem, mówca kończy zapewnieniem: Mamy wiarę, że Naczelnik Państwa znajdzie dość siły, aby się nie cofnąć przed waszą mają, lecz wspólnie z ludem i robotnikami polskimi doprowadzi do pewności i szczęścia. Niech żyje Naczelnik Państwa!

P. Skulski N. Z. L. oświadcza, że gabinet Śliwińskiego da rządu jednostronne polityczne. Za votum zaufania nie będiemy.

P. Woźnicki (Wyzwolenie) jest zdania, że obalenie tego rządu wtrąciłoby nas znowu w przesilenie kilkutygodniowe a może i dłuższe. Jeżeli rząd ma dobrą wolę i energię, aby rządzić na podstawie prawa, to zapewni mu całkowite poparcie.

P. Matakiewicz P. S. K. oświadcza, iż rzeka się odpowiedzialności za wywołanie przesilenia. Klub do tego rządu niema zaufania.

P. Baranowski (K. P. K.) Klub jego gabinetowy temu poparcia użyć nie może.

P. Czerniewski Nar. Chr. Kl. Robotn. odmawia zaufania.

—W obronie Republiki. Manifestacje [partij] socjalistycznych i związków zawodowych na rzecz obrony Republiki, które odbyły się 4. bm. popoł., miały przebieg spokojny. Udział uczestników olbrzymi. Liczba manifestantów oceniana na pół miliona. Robotnicy przedsiębiorstw komunikacyjnych podjęli prace o godz. 6-tej wieczorem. Również wieczorem otworzyli kupyne swoje sklepy, które w czasie manifestacji były zamknięte. Wiadomości, które do późnego wieczora napływały z poszczególnych miast Rzeszy nie zawierały żadnych doniesień o rozruchach.

—Złoto w Szwajcarii. W obrocie pieniężnym szwajcarskim, w związku z podniesieniem się kursu dolara, zjawily się w większej liczbie monety złote, jakkolwiek Bank Szwajcarski nie chce wymieniać banknotów na kruszec. Uwydatniła się różnica między wartością nominalną pieniądza, a wartością kruszcu.

Gwałty niemieckie na G. Śląsku.

Do Katowic nadeszły nowe wiadomości o na padach orgesowców już po przejściu G. Śląska przez policję niemiecką i reichswehrę. Itak 24 czerwca w Nowych Karmunkach w powiecie oleśkim 10 orgesowców wtargnęło do mieszkania p. Franciszka Wieczorka. Orgesowcy porabiali drzwi i okna i spłądowali mieszkanie. W nocy z 29 na 30 czerwca we wsi Bazany w powiecie oleśkim orgesowcy wybili szczyby w mieszkaniach wszystkich Polaków i zamordowali gospodarza Szuszkę.

W całej części G. Śląska objętej przez Niemców szerzą się w zaskarżający sposób wypadki rabunków i morderstw, dokonywanych bądź przez orgesowców, bądź przez nieznanych bandytów. W Mikulczycach dnia 3 bm. już po wkroczeniu policji niemieckiej orgesowcy iżakarnie znęcali się nad ludnością polską. Orgesowcy urządzają zasadzki na robotników polskich, wychodzących z kopalni, biją ich i maltretują. W tej samej miejscowości 65-letniej staruszce p. Ogorkowej kazano całować ziemię i wołać niech żyja Niemcy. Dnia 4 bm. od strony Zabrze orgesowcy rozpoczęli w ciągu południa gwałtowną strzelaninę, ostrzeliwując miejscowości i Kończyce, Pawłów i Kunatów, które leżą w powiecie zabrzańskim, gdzie truchwiera już wkroczyła.

W Mikulczycach już po objęciu tej miejscowości przez policję niemiecką orgesowcy zmuszali ludność polską do dekorowania domów flagami niemieckimi, pod groźbą zapłacenia 500 marek kary.

Krwawe rozruchy w Niemczech.

Z różnych części Rzeszy zaczęły napływać wiadomości o ciężkich krwawych rozruchach, które wydarzyły się przy wczorajszych manifestacjach w obronie Republiki. — Bliższe szczegóły podamy w jutrzejszym numerze.

Monopol tytoniowy.

Dnia 29 czerwca weszła w życie ogłoszona w nr. 47 Dziennika Ustaw ustawa o monopolu tytoniowym, której zasadniczy artykuł pierwszy brzmi, jak następuje:

„Produkcja, przewóz z zagranicy oraz sprzedaż surowca tytoniowego i wyrobów tytoniowych jest wyłącznym Panstwa i stanowi przedmiot monopolu skarbowego”.

Wchodzący więc w okres realizacji ustawy o monopolu tytoniowym, która została uchwalona przez Sejm nieznacząca większość 7 głosów wbrew powszechnej niemal opinii teoretyków i praktyków skarbowości, którzy przestrzegali przed nowym eksperymentem (statystycznym, rujnującym jedną z najlepiej się zapowiadających gałęzi przemysłu krajowego, pozbawiającym warstwą w pracy liczących robotników i kupców zatrudnionych przy wyrobie i odsprzedaży tytoniu, a nie gwarantującym bynajmniej Skarbowi Państwa tych pewnych i wielkich dochodów, jakie możnaby uzyskać z akcyzy tytoniowej).

My jesteśmy i dziś jeszcze tego zdania, że wprowadzenie monopolu tytoniowego było w naszych warunkach posunięciem błędnym i szkodliwym. Realizacja ustawy z dnia 1 czerwca wykaże, o ile nasze przewidywania były słuszne.

Znamy się na farbowanych lisach!

Pod nagłówkiem „Das Ende einer Legende“ (koniec legendy) donosi tutejszy „Tageblatt“ — a razem z nim zapewne wszystkie inne w Polsce wychodzące niemieckie pisma, o powstaniu w Bochum rozruchów w Polskiem Zjednoczeniu Zawodowem. I tak wystąpił z P. Z. Z. wszyscy Polacy, którzy pragną żyć w zgodzie z Niemcami (którzy nie chcieli tego, jeśli oni nie chcą dopuścić do tego i braci naszych przesładowali) i utworzyli nowy Związek. Przy tej sposobności wydali odezwę, w której m. in. oświadczają: że Polacy przybyli do zachodnich Niemiec jako najbardziejnie proletarijusz i dzięki niemieckiej kulturze osiągnęli znacznie wyższy stopień (musieli być ukończonymi osiołkami, jeśli dopiero na obczyźnie rozum nabyli!). Dalej żądają od rządu warszawskiego, aby nie dopuścił do przesładowania (sic!) Niemców w Polsce. Jak Polacy w zach. Niemczech swobodnie żyją pod opieką prawa, takie same prawa należy przyznać Niemcom w Polsce.

A to się szan. koleżanka nasza dopiero wysadziła! Jak to dobrze, żeśmy zapoznali „dobrodziejstwa“ kultury niemieckiej nie tylko tu, tj. pod dawn. zaborem pruskim ale i na zachodzie Niemiec skąd żeśmy wrócili dla tego, bo właśnie nam tam za dobrze było...

Nie jesteśmy nawet ciekawi, co to za jedni tworzą ten nowy „Związek“; możemy naszej koleżance jednakże już teraz zdradzić, że albo jest to przepłacona „robotą“ szowinistów niemieckich albo też zbiorowisko tych, którzy to w rzekomej odezwie tak wdzięczni są Niemcom za udzielenie im ich kultury. No, a ponieważ od woła żądać nie można więcej jak tylko mięsa, zapewne P. Z. Z. nie zapłacze nad utratą takich członków.

Tymczasem niech się Niemcy cieszą nad tym sukcesem, my znamy się na farbowanych lisach i nie damy się zasmucić tak „zawstydzającym przykładem“.

Wiadomości z bliska i daleka.

Leszno, dnia 8 lipca 1922 r.

R. k. Elżbiety kr. — Słow. Chwalimier
Wschód Słońca o godz. 3.48 Zachód o godz. 8.20.
Wschód Księż. o godz. 7.28. Zachód o godz. 3.25.

Miejscowe:

(m) Wiadomości kościelne. Dzisiaj w piątek 7-go bm. wieczorem o godz. 7.30 godzina adoracji N. Sakramentu

W niedzielę o godz. 11.45 nabożeństwo szkolne. Msza św. odprawi się na int. Zjazdu śpiewaków. Po niesporach zebranie panien w kościele. Na salce zebranie towarzystwa robotników.

Ks. wik. Szwedziński wyjeżdża na wakacje od 10—29 lipca. W tym czasie odprawiać się będą w dni powszednie tylko 2 msze św., pierwsza o g. 6.15, druga o godz. 8.00. W niedzielę i święta nie będzie nabożeństwa szkolnego o godz. 11.45.

(m) Dyżury lekarzy. W niedzielę dnia 9 bm. pp. Dr. Błażejczyk i Dr. Franke

(m) Znalezione na ul. Kościńskiej 1 część od maszyni rolniczej, również 1 linke i 1 parę trzewików. Odebrać można w Policji Państwowej.

Prowincjonalne:

(p) Poznań. Zamach rewolwerowy. — Jakiś kapral postrzelił przy ul. Drużbackiej szewca Kaczmarka z ul. Małeckiego nr. 18 w lewą pierś. Rannego odwieziono do szpitala. Sprawa dotąd nie wyjaśniona.

— Pożar. — Przy drodze Dębińskiej w ogrodzie „Columbia“ w niewytłumaczony sposób zapaliła się stara wierzba. Celem stłumienia pożaru musiano ściąć drzewo, którego pień miał w obwodzie przeszło półtora metra.

— Niefortunna wyprawa złodziejska. — Ciekawej a denerwującej sceny świadkami byli przechodnie na ulicy Wroneckiej. W kamienicy pod nr. 8 mieścił się skład cygar, którego właściciel mieszka na drugim piętrze tego samego domu. W czasie kiedy tenże bawił w składzie, zakradł się do mieszkania jego jakiś osobnik, lat około 25 i spakowawszy rozmaite rzeczy miał już zniknąć z łupem, gdy właściciel po zamknięciu składu stanął przed drzwiami. Skonfundowany rzemieślnik, który w międzyczasie przybył na ślebie ubranie właściciela mieszkania, przywitał wchodzącego z sztyltem w rękę, wobec czego zagrożony zatrzasnął drzwi i zbiegł czempredzej na dół celem przywołania policji. Opryszek znalazłszy się w pułapce postanowił ratować się ucieczką, a nie widząc innej drogi wyjścia wyskoczył oknem na ulicę. Mimo, że drugie piętro odnośnego domu jest położone stosunkowo dość wysoko, rzemieślnik dziwnym zbiegiem okoliczności nie odniósł widocznie poważniejszego szwanku, bo dźwignąwszy się na nogi począł uciekać w stronę ulicy Zamkowej. Tutaj opuścił go ostatecznie siły i runąwszy na ziemię został przyaresztowany.

(p) Ostrów. Dziekanem dekanatu ostrowskiego zamianowany został w miejsce ks. kanonika Zborowskiego ks. probosz Szezybrowski z Odolanowa. — Probostwo ostrowskie dotąd nie zostało obsadzone. Ostatnio wymienia się ks. Rolewskiego ze Staroleki jako domniemanego proboszcza ostrowskiego.

(p) Bydgoszcz. — Nieszczęście w lotnictwie. — Tragizmiczną śmiercią na lotnisku tuż zginął por. Łabendziński Antoni, spadłszy z wysokości 1.300 mtr. Samolot rozbił się w drobne kawałki. Zwłoki nieszczęśliwego lotnika odwieziono do kościoła.

Z dalszych stron:

(d) Tczew. — Ofiary Wisły. — Przy pławieniu koni w Nogacie utonął 28-letni rolnik Borez, osierocając żonę i dziecko. Pochodził z Małopolski. — W M. Szczepankach utonął przy kąpielu dwoje dzieci kolonistów, dziewczynki 10-letnia i 6-letnia.

(d) Niemcy w Gdańsku. Na zgromadzeniu socjalistów niezawisłych, które odbyło się na znak protestu z powodu zamordowania Rathenau'a, jeden z kupców nazwiskiem Fischer wykazywał, że na wzór Niemiec również i w Gdańsku istnieje tajna organizacja, których celem jest wywołanie przewrotu politycznego w wolnym mieście. Organizację tę cieszą się całkowicie poparciem władz gdańskich.

(d) Kraków. (Zyd. b. kapitan — szpiegiem). W Krakowie aresztowano pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Niemiec, Władysława Ornsteina, b. kapitana korpusu sądowego Wojsk Polskich. Ornstein od roku

mieszkał stale w Wiedniu, gdzie utrzymywał stosunki z organizacją wywiadowczą niemieckiego Selbstschutzu, któremu dostarczał materiały natury strategicznej. Ornstein usiłował pozyskać sobie konfidentów w kołach oficerów, pracujących w A. O. K. w Krakowie.

(d) Łódź. — Skazanie lichwiarzy. — Ogłoszony został następujący wyrok w sprawie Puzap'u: Skazani zostali Władysław Mindowicz za sprzeniewierzenie wagonu cukru, sprzeniewierzenie 25 tysięcy marek oraz za zbrodnię lichwy wojennej na 3 lata ciężkiego więzienia, zastrzonego osobną całą, na 1 milion marek grzywny, a w razie nieuiszczenia jej na dalsze 3 miesiące więzienia; Edward Nowak za brak dozoru, przez co umożliwił lichwę na 3 miesiące aresztu i 100 tys. marek grzywny; Konstanty Rubel za współudział w sprzeniewierzeniu na 1 rok ciężkiego więzienia, obostrzonego całą osobną; Stanisława Komperda za współudział w sprzeniewierzeniu na 1 i pół roku ciężkiego więzienia, obostrzonego osobną całą; Bernard Jonas na 1 rok ścisłego aresztu; Leon Wenzel na 8 miesięcy ścisłego aresztu.

Ze Świata.

** Katastrofa kolejowa. Ze Strasburga donoszą, iż na linii Strasburg — Paryż wykoleił się pociąg przy wjeździe na dworzec Saarburg. 2 osoby zabite, 30 rannych. Powodem wypadku jest niezastosowanie się maszynisty do przepisu, zakazującego zwalnianie biegu przy wjeździe na dworzec.

Różne.

(r) Najstarsze pieniądze papierowe. Pieniądzom papierowym dali początek Mongołowie w XIII wieku; używali oni zamiast pieniędzy metalowych, stemplowanych liści drzew morwowych, spreparowanych na wzór papieru. Od nich przeszła ta moneta do Rosjan; dopiero, gdy w roku 1491, dwaj niemieccy górnicy odkryli na północy w odległości około 500 mil od Moskwy potężne pokłady srebra i złota, zniknęła ta mongolska moneta papierowa równocześnie z używanymi przez nich pieniędzmi skórnymi i dopiero później powróciła, tym razem w zachodnio-europejskiej formie.

Wesoły kącik.

To co innego.

Panna Salce: Powiedz pan, panie Kiwuciu... czy pan dlatego się ze mną żeni, że ja mam pieniądze?

Pan Kiwe: Przeciwnie, panno Salce! Dlatego, że ja ich nie mam.

Mały Bolek: Ty, panno Zosi! Dlaczego się ty dajesz całować memu bratu?

Panna Zosia: Dlatego, że już za tydzień będzie twoją bratową, Boleczku!

Mały Bolek: No, no! to widać i nasza Marysia kucharka będzie moją bratową.

Gordyjski węzeł.

— Mamo, jak się pisze: rzadki, czy żadki, a może żatki, lub rzatki?

Ech, głupsi! Napisz: nie gęsty!

Żądajcie w kawiarniach i restauracjach i na wszystkich dworcach „Głos Leszczyński“.

Ruch w Towarzystwach.

(t) Baczność „Sokół“! Dziś w piątek wieczorem o godz. 8-mej ćwiczenia oddziału męskiego w ćwiczeniach miejskiej. Człotem! Naczelnictwo.

(t) Koło śpiewu „Chopin“. Dziś w piątek o g. 8-mej wiecz. ostatnia Lekcja przed zjazdem w Strzelnicy. Zarząd.

(t) Koło śpiewu „Dębiński“. Dziś wiecz. o g. 8-ej lekcja w hotelu Polskim. O liczny udział prosi Zarząd.

(t) Tow. Kobiół Pracujących. W niedzielę 9 bm. o godz. 7.30 wiecz. miesięczne zebranie w Domu Katolickim. Wykład na temat: „Nowe prawa i obowiązki kobiety katolickiej w wolnej Polsce“. Głosie mile widziani. O liczny udział prosi Zarząd.

(t) Tow. Kat. Rob. Pol. Półroczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę 9 bm. o godz. 4.30 popoł. w Domu Katolickim. Sprawozdanie ze Zjazdu Delegatów w Poznaniu. Liczny udział członków pożądany. Zarząd.

(t) Święcichowa. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dn. 9 bm. Liczny udział pożądany.

Agitacje za „Głosem Leszczyńskim.“

Obwieszczenie!

W myśl rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 27. czerwca 1922 r. i rozporządzenia Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń nr. 1414/VII z dz. 644/22 O. U. na podstawie art. 21. ustęp 1. ustawy z dnia 19. maja 1920 r. dzieli się z dniem 1-go VII. 1922 r. na 45 grup zarobkowych jak następuje:

31. ponad 600—700	ponad 3600—4200	ponad 15000—17500	650
32. " 700—800	" 4200—4800	" 17500—20000	750
33. " 800—900	" 4800—5400	" 20000—22500	850
34. " 900—1000	" 5400—6000	" 22500—25000	950
35. " 1000—1100	" 6000—6600	" 25000—27500	1050
36. " 1100—1200	" 6600—7200	" 27500—30000	1150
37. " 1200—1300	" 7200—7800	" 30000—32500	1250
38. " 1300—1400	" 7800—8400	" 32500—35000	1350
39. " 1400—1500	" 8400—9000	" 35000—37500	1450
40. " 1500—1600	" 9000—9600	" 37500—40000	1550
41. " 1600—1700	" 9600—10200	" 40000—42500	1650
42. " 1700—1800	" 10200—10800	" 42500—45000	1750
43. " 1800—1900	" 10800—11400	" 45000—47500	1850
44. " 1900—2000	" 11400—12000	" 47500—50000	1950
45. " 2000—	" 12000—	" 50000—	2050

Składki przewidziane w par. 61. w wysokości 6 1/2 % płacy ustawowej wynoszą:

w grupie 31.	295.80 mk. tygodniowo
32.	341.30 "
33.	386.80 "
34.	432.30 "
35.	477.80 "
36.	523.30 "
37.	568.80 "
38.	614.30 "
39.	659.80 "
40.	705.30 "
41.	750.80 "
42.	796.30 "
43.	841.80 "
44.	887.30 "
45.	932.80 "

P. T. pracodawcy zednać wszystkich swoich pracowników odnośnie do powyższego obwieszczenia przemeldować, a zatem podać dokładny zarobek tak w naturalskich jak i w gotówce.

Powiatowa Kasa Chorych w Lesznie

GAPIŃSKI, dyrektor.

MIEJSKA RZEZALNIA.
Jutro w sobotę od g. 8 rano
sprzedaż wołowiny
w jatkach.

Odwoluję
obelgę
rzucaną na P. A. Sadowskiego
w sprawie jego rodziny i ubran.
J. Nowak.
Zastrzegam sobie i rzy pracy
jakiegokolwiek zarzutów niej
robić.

Młody pies
(Dobbermann)
zaginął.

Ostrzegam się przed zakupem.
Oddać prosimy w Gazowni
Miejskiej.

Obróca St. Migdałowicz
specjalista dla spraw kryminal-
nych, odznaczone dyplomem
honorowym.

w Lesznie, Nowy Rynek 35.
udziela ubogim Rodakom w
kraju i za granicą bezpłatnie
pomocy prawnej.

Dom

w dobrym porządku, na prze-
ciw koleji w Kąkolewie na
sprzedaż. Wszelkie zgł. przyjm.
Głapiak Jan w Nowej. Wsi.

Angielka westf.
i regulator

na sprzedaż.
Zaborowo 9, ul. Kościelna.

Bilard

(Dorffelder)
z przyborami, dobrze utrzym.,
korzystnie na sprzedaż.
Gdzie wskaże eksp. Głosu.

Wartościowo
na sprzedaż:

2 łóżka z materacami, żelazne
łóżko, 2 umywalki, szafa do
rzeczy, lustro, krzesła, lampy,
kocioł mosiężny, plugi, 2 pary
szorów i wiele innych rzeczy.

A. Strecker,
Dworcowa 36.

Kosiarka do trawy
z odkładaczem, jak nowa, dwa
nowe wozy robocze
na 40—50 ctr. i 60—70 ctr.
objętości korzystnie na sprzedaż
Bliższe wiadomości udzieli
Tarnowo 3a.

Mam dobrze utrzymany
reżny wózek
na 8 ctr. objętości korzystnie
na sprzedaż.
Zaborowo 93.

Bufet kuchenny
dobrze utrzym. na sprzedaż.
Zacisz 2.

Poszukuję
400 000 mkp.

na 1. hipotekę do 2. września.
Zgłoszenia do eksp. Głosu
pod lit. „B. 300”.

Przyjmuję
uczni z 1. i 2. kl. gimn.
na stancję.
Na życzenia pomoc w nauce
w dom.
Kardasłowa,
Rynek 25, III. p.

Czeresnie do zapraw

połca
A. Malyszka,
skład kolonialny,
ulica Kościelna 59.

Kilka centnarów

siana
na sprzedaż.
Zaborowo 54.

Kupujemy z powrotem
Nr. 135
Głosu Leszczyńskiego
z dnia 15. czerwca.
Ekspedycja Głosu.

Poszukuję
trzy piecyki
żelazne
Zgł. do eksp. Głosu.

Uczeń gimnazjalny 7. klasy
poszukuje
pobytu
wakacyjnego
na wsi za wynagrodzeniem
udzielenia lekcji.
Zgłoszenia przyjmuje ks.
proboszcz.

Przyjmuję
uczni z 1. i 2. kl. gimn.
na stancję.
Na życzenia pomoc w nauce
w dom.
Kardasłowa,
Rynek 25, III. p.

Materiały na ubrania

w różnych kolorach, sukna czarne, marengo, kamgarny na spodnie

od najtańszych do najlepszych gatunków
Modne materiały na płaszcze wiosenne i zimowe :: Flausa.
Kord angielski na dobre spodnie do jazdy konnej :: **Cajgi** na
spodnie do roboty :: **Płótna białe**, płótna pościelowe, perkal,
wsypy, ręczniki, fartuchowe itd. :: **Podszewki** welniane, baweł-
niane, czarne i kolorowe, płótna krawieckie w wielkim wyborze
Ubrania dla mężczyzn i chłopców, spodnie i kamizelki (westki)
do roboty :: Koszule białe i kolor. :: Koszule z rękawami dla kobiet
Wszystko po przystępnych cenach do nabycia.

P. Pawelczak, Leszno

Rynek 4.

Rynek 4.

Podziękowanie!

Za tak liczne nadesłane życzenia
w dniu ślubu naszego, składamy Szan.
Obywatelstwu, oraz Przew. Duchowień-
stwu i kołu śpiewu „Dembniński” serdeczne

„Bóg zapłać!”

Władysław Nowak z żoną.

Szanownym odbiorcom miasta Leszna i okolicy podaję
do wiadomości, iż

przeniósłem mój skład rowerów
z Rynku 32

na ulicę Leszczyńskich 19.

Polecam wszelkie części rezerwowe do gramofonów,
maszyn do szycia, maszyn do pisania i rowerów, płaszcze
od 3900—5500 mk., weże białe i czerwone 1400—1900 mk.,
rowery nowe 54000 mk., używane 20000 mk. Przyjmuje
także brzytwy, nożyczki i t. d. do ostrzenia. Wszelkie repara-
cje przy zegarkach, rowerach, maszynach do szycia, ma-
szynach do pisania i gramofonach wykonuję po tanich
cenach, dokładnie i fachowo.

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa kreślę

z wysokim szcunkiem

J. SZYSZKA, dawn. Winkler.

Szkoła tańca W. Bogacza

w Lesznie

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Obywatelstwo, iż pierwsza lekcja
tańca rozpoczęła się z dniem 6. 7., druga 7. 7. 1922.
Dalsze wpisy przyjmuje Hotel Polski na kurs tańców po-
czątkowy i uzupełniający.

Z poważaniem
Wojciech Bogacz, naucz. tańca.

Udzielam
lekcje języka
polskiego.

Kurs 2500 mk. płatne przy
zameldowaniu
Załatwiam również wszelkie
listy urzędowe.
Gmerek, Komeniusza 4, I. p.

Dziewczę
do dzieci

od 14—15 lat może się zgłosić
za dobrem wynagrodzeniem.
Adres wskaże eksp. Głosu

Wielki Rozkład Jazdy

Polskich Kolei Państw.

oraz
kolejek podjazdowych
do nabycia w eksp. Głosu.
Cena 600 mk.

Strzyżewice.

W niedzielę
wielka zabawa
z tańcami

na którą zaprasza gospodarz
Pierwszorzędna muzyka.

Prawnik

z trzema egzaminami państwowymi,
wieloletnią praktyką
adwokacką, administracyjną,
bankowo-handlową, biegłym
ferent, z powodu przeniesienia
się z rodziną do Leszna, na-
szukiuje odpowiedniej pozycji
Wymagania skromne, na-
czenie może służyć wieloletni
maszyną do pisania system
„Underwood”. Świadczą
referencje pierwszorzędne.
Zgłoszenia przyjmuje eksp.
„Głosu” pod lit. „R. Z. 20”

Kobiety

do zbierania trawy i papirusu
mogą się zgłosić.

L. Wróblewski, fabryka kwiatów
ul. Dworcowa 28.

Potrzebna od zaraz, na
półnię 15. bm.

służąca

do wszelkich prac domowych
obeznana w gotowaniu, a
dobrem wynagrodzeniem.

Mazurowska, Dworcowa 1

Kto

chce mieć prowadzenie
w interesach

Kto

chce nawiązać sto-
sunki handlowe

Kto

stara się o posadę

Kto

zamierza kupić
sprzedać albo
dzierżawić dom
gospodarski, za-
jatek, przedsiębior-
stwo handlowe

Kto

potrzebuje dla swego
przedsiębiorstwa
dzielnicę i uczyni
personalu

powinien
podać
ogłoszenie

w najpoczytniejszym
rubryce zachodzącej

w Głosie Leszczyńskim